

GAZETA

10 GR. DZIEN! DOBRY! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Groszowe końcówki pensyj oddać na bezrobotnych! Skromny urzędnik rzuca świetną myśl

Zamieszczamy poniżej list, nadany nam przez jednego z Czytelników. W okresie szalonego kryzysu i kłeski bezrobocia każda myśl użycia tej strasznej niedoli, jaka nęka w Polsce setki tysięcy ludzi, zasługuje na jaknajbardziej uważne i wszechstronne rozważenie.

Projekt, który wysława Autor powyższego listu, wydało się nam specjalnie cennym, to też śpieszymy podać go do wiadomości ogółu Czytelników i czynników narodajnych, od których zależy wprowadzenie go w życie.

*

Szanowny Panie Redaktorze! W sprawie tak doniosłej, jak akcja pomocy bezrobotnym, pragnę dorzucić swoją myśl, która mam nadzieję — znajdzie wszędzie — a przedewszystkiem w sercach urzędników właściwe zrozumienie.

Sam jestem urzędnikiem skromniejszej kategorii i dwukrotna obniżka poborów również mnie dotkliwie uderzyła — ale to wszystko jeszcze nie przesądza sprawy i nie powinno ujemnie wpłynąć na akcję.

którą pragnę zaprojektować.

Nie będę na tem miejscu wspominał o znanej planowości urzędników na różne cele. Wystarczy, że wiemy sami doskonale — co znaczy brak pracy i niedza.

Nie nazwę tego co powinniśmy uczynić wielką z naszej stro-

ny ofiara — ale nazwać będzie można

oibrzymia pomocą dla tych, zawsze od nas biedniejszych i wydatną pomocą dla naszego skolatanego skarbu, borykającego się stale z trudnościami.

Nie wielką ofiarą jedności, a oibrzymi czyn ogółu.

Nam nie jest dobrze, tem lepiej więc rozumiemy tych, któ-

rym jest gorzel.

Ta droga wlec apeluje do wszystkich pracowników instytucji państwowych, samorządowych, komunalnych i t. d. i prywatnych, jak banków i innych przedsiębiorstw, aby się opodatkowali na rzecz bezrobotnych w wysokości małej, bo tylko końcówki groszowych od swych poborów miesięcznych, z list płatniczych oficjalnych

(moja końcówka miesięcznie wynosi 93 grosze).

Z tego skromnego zasiewu, ze brach możemy wielki plon.

Wszyscy z sercem do czynu!

Feliks Gudanek
z Warszawy.

Ze swej strony dodaję nadzieję, że akcja zgłaszana groszowymi końcówkami z pensji urzędniczych można rozwiązać na szerokiej płaszczyźnie, czyniąc to same na wszystkich terenach pracy równo myślowej jak i finansowej. Z tych groszy powstać może data miliony!

Unieważnienie wyborów do Sejmu w okręgu Przemysli

Sąd Najwyższy unieważnił wczoraj wybory do Sejmu w okręgu Nr. 48 — Przemysli.

Na skutek unieważnienia wyborów w okręgu przemyskim stracił mandat: Andrzej Gańca, Stanisław Augustynski, Józef Incezyk i Stanisław Grodzicki — z BBWR.

Włodzimierz Zahajkiewicz z klubu ukraińskiego i Jakób Pawłowski z klubu posłów chłopskich (Stronnictwo Ludowe).

Minister spraw wewnętrznych za rządu w ciągu dni 14-tu ponownie wybory do Sejmu w tym okręgu.

Rozwiązanie parlamentu w Anglii

LONDYN, 5. 10. Parlament angielski rozwiązany będzie w środę a najpóźniej w czwartek.

Dopłaty na rzecz bezrobotnych od poczty, radja i telefonów

Z dniem 15 października r. b. wprowadzone zostaną na okres 6-ciu miesięcy następujące dopłaty dodatkowe od opłat pocztowych na rzecz bezrobotnych: 10 gr. od listów zwykłych i kart pocztowych, 15 gr. do opłat za przesyłki i

korespondencję poleconą, wreszcie do opłat za paczki, dla wypłacanych przekazów, dla wyplat czekowych oraz dla druków wprowadzone zostaną dopłaty w wysokości od 5 gr. do 50 gr.

Ponadto wprowadzona będzie

dotatkowa opłata do miesięcznego abonamentu Polskiego Radja w wysokości 30 gr. na czas od listopada do kwietnia włącznie oraz na ten sam okres specjalna opłata od każdego telefonu.

Te dodatki do opłat pocztowych, dadzą Naczelniemu Komitetowi do spraw bezrobocia około 15 milionów zł., zarządzone zaś już uprzednio dopłaty kolejowe przyniosą ok. 5 milionów zł.

Pułki „białej gwardji” ruszają do wojny z Sowietami pod rozkazami Japonji

MOSKWA, 5. 10. — Dzisiejsze piśmie sowieckie donoszą, że emigracja rosyjska w Mandżurji nawiązała za pośrednictwem generała Siemionowa bliższy kontakt z władzami japońskimi.

Dzienniki sowieckie, działając niewątpliwie z nakazu władz, przewidują, że wojskowe oddziały emigracji rosyjskiej będą użyte przez Japonję do przeprowadzenia zamachu w Mongolji oraz do prowokowania Sowieców. Siemionow miał poczynić starania o zaliczenie przez Japonję oddziałów ochotniczych do składu armii japońskiej.

Tego rodzaju informacje prasy sowieckiej, która pozostaje pod ścisłą kontrolą rządu i używana jest do przygotowania

gruntu dla kroków urzędowych, są niewątpliwie dowodem, że stosunki między Japonją a Sowietami są

bardzo napięte oraz że z tej strony należy w każdej chwili spodziewać się sensacyjnych posunięć.

50 żubrów na koflery dla głodujących bezrobotnych

CHICAGO, 5. 10. Zarząd Parku Narodowego Yellow Stone National Park zwrócił się do gubernatora stanu Montana z propozycją ofiarowania 50 żubrów (bizonów) na rzecz głodującej w tym stanie ludności farmerskiej.

Mięso żubrów jest bardzo smacznie, a żubry w parku Yellow Stone tak szybko się mno-

żą, że zarząd chce pozbyć się tej niepotrzebnej nadwyżki.

Mele życzenia urodzinowe...

KRÓLEWIEC, 5. 10. Organ partji Hitlera „Preussische Zeitung” oświadcza, że w dniu 83-iej rocznicy urodzin prezydenta Hindenburga życzy mu tylko jednego „aby jak najszybciej ustąpił, gdyż w przeciwnym razie zepsuje sobie doszczętnie opinię u potomności”.

Złe wróżby dla Francji z ust b. ministra skarbu

PARYŻ, 5. 10. Były minister finansów Cailleaux wygłosił na bankiecie politycznym mowę, w której wyraził się bardzo pesymistycznie o finansowej przy-

szości Francji. Cailleaux jest zadowolony z wielkiego napływu złota do Francji i przewiduje szybki kryzys w swiej ojczyźnie.

Jak żyje w Polsce wielki Świat Pracy?

Kucharz o swoim zawodzie

Ze w naszym Świecie Pracy każdy zawód ma prawo głosu i każdy pracownik możność wypowiedzenia się — o tem Czytelnicy nasi wiedzą dobrze.

Poniżej jednak jest wielkie mnóstwo zawodów, nie dziwnego, że czasem niektóre muszą czekać na swoją, że tak powiemy — kolejke.

A tymczasem — może się ktoś nawet zaniecierpliwic. Niekiedy otrzymamy wallimy listy z przypomnieniem o jakimś zawodzie.

Tak było i tym razem — i w ten sposób powstał wywiad dzisiejszy.

— Dawno już w naszej gazecie wywiad z kelnerem czytaliśmy — a o nas, o kucharzach, jakos gnucho... A kto wie, czyiż wód jest uczejliwysz?

Temi słowy wita nas w swoim „królestwie“

kucharz.

Królestwo to, to dobrze wszystkim nam znane kuchnie, tylko kuchnie dużo większych, niż zwyczajne — rozmiarów.

Na obrznych półkach rzędami rozsiadły się otyle

rondele i misy pekate.

Pod ścianami pietra się szule i tarki, tłuczki i ciężkie walce, całe

laboratorium.

w jakim pracuje dzisiejszy, nowoczesny kucharz.

W wielkich kotłach burzą się gotujące się płyny, na dziesiątkach patelni wre i pryska, w paleniskach buzuja

wielkie ognie.

a wśród tego żaru i gorączkowej pracy, wśród zapachów tysięcy najrozmaitszych wiktualów i przypraw — uwiia się kuch mistrz ze sztabem pomocniczych kuchcików.

Znajdujemy się w kuchni, należącej do

wielkiego hotelu i restauracji.

W eleganckich salach na górze czekają już na przyjęcie gotowych potraw stoły, nakryte śnieżną bielą obrusów, siedzą wygodnie w mekkich fotelach rozpaczi goście.

Tam chłodzą powietrze gesto rozmieszczone wentylatory... tutaj...

— Tak, proszę pana, to trzeba powiedzieć na samym początku, że warunki prawie we wszystkich kuchniach

są dla nas fatalne...

Cały dzień praży się człowiek w tym żarze, a tymczasem jak pan widzi, jest na cała kuchnię tylko jeden mały wentylator. A żeby zaś nie wpadały do środka jakieś owady, kazali właściciele siatkę go opatrzyć, co jeszcze bardziej utrudnia

dostęp powietrza...

Niestety warunki higieniczne paacy są bardzo złe... Dlaczego? Rzecz prosta... Salonv w restauracjach są

na pokaz.

a w kuchni, to już może być

bylejak...

— Czy panowie nie starają się o jakąś poprawę tego stanu rzeczy?

— Walczymy, ale bardzo ciężko to idzie. Do dnia dzisiejszego na przykład kucharz ma w ciągu roku dwa tygodnie urlopu. Po takiej

wyczerpującej pracy

jak nasza, to i miesiąc nie jest zadużo. Przy wszystkich większych zakładach praca jest nocna, a to bardzo męczu... Mimo zaś tego, kucharze do dnia dzisiejszego nie mają żadnego

ubezpieczenia emerytalnego. Skończył się — to idź, a z czego wyżyjesz — to furda!...

— Czy istnieją jakieś specjalne szkoły kucharzkie?

— Przy naszym cechu są eg-



„Jedno i dobre — ale dla spożywających... Dla tych, którzy to robią — trochę mało...“

zaminatorzy, przed którymi trzeba zdawać egzamin. Najwięcej jednak daje praktyka. Praktyka daje kucharzowi to wycucie na przykład, kiedy jakaś potrawa jest

już gotowa.

kiedy befszyk jest już wysmażony, a różnice w czasie dotięcia tu na ułamki sekund. W czasie pracy kucharz musi się związać jak fryga... Jednej sekundy niema odpoczynku...

— Jakie jest wynagrodzenie?

— To zależy od lokalu i od kwalifikacji kucharza. Naszego fachu nie można się

w rok lub dwa nauczyć.

Siwy, mający dziesiątki długich lat pracy za sobą kucharz — wciąż coś nowego poznaje...

Przeciętnie jednak można określić wynagrodzenie na jakieś czterysta złotych miesięcznie dla dobrego, samodzielnego fachowca. Zdarzają się i wyższe płace, ale to już są szczęśliwe wyjątki... Do tego dochodzi t. zw. życie, ale z tego przecież nie korzystamy...

— Dlaczego?

— Gdy się proszę pana cały czas przy tem pracuje, z najrozmaitszemi smakami, sosami i zupami ma do czynienia, to człowiek zupełnie

apetytu niema...

Ja mogę coś zjeść dopiero wtedy gdy wróce do domu i tam mi coś najprostszego przygotują... Byłbym na te roboty nie patrzył...

— To co slysze, wskazuję, że pan nie kocha swojej pracy?

— O nie, w odpowiednich warunkach pracuje się chętnie.

ale my mamy tyle różnych czasnych stron w pracy i czasem nawet wprost zwykan, że mówiac o tem co sie dzieje dzisiaj musimy być rozgoryczeni...

Zegnamy naszego kucharza... Ma wszystko czego jakiś smakosz zaprzagnąć może, a brak mu tylko

apetytu...

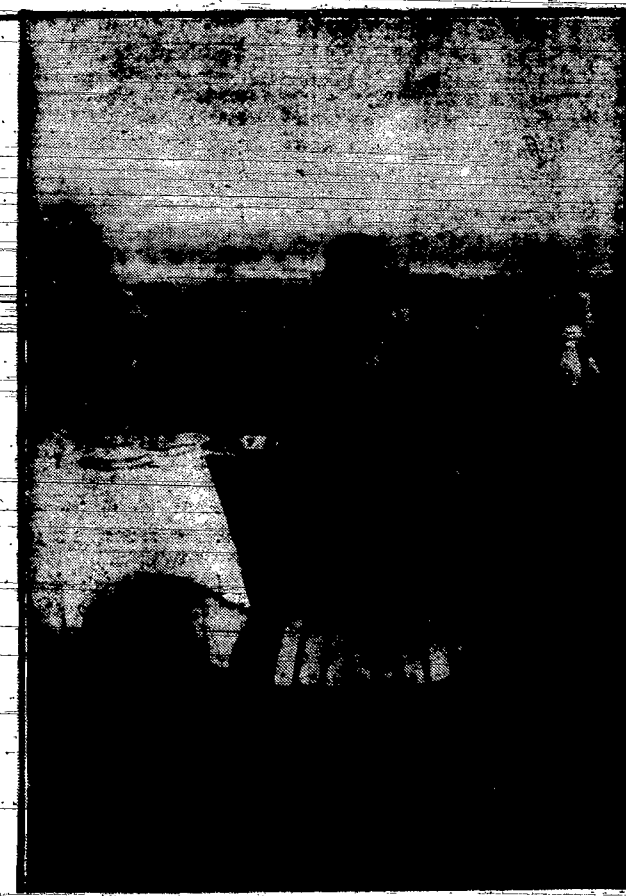
Smutny to los... Przypomina los owego króla greckiego Midasa, który ukarany za swą chciwość, otoczony samem złotem, z głodu umarł, nie mając co sa pożywienia...

*

W numerze bieżącym oddamy głos — szatniarce. Ze względu na tysiące zarzutów i groźb poproszono ją, by na te listy odpowiadała — będzie rzeczą godziwą udzielenie jej prawa do wypowiedzenia się o swojej pracy... A powie nam ona rzeczy bardzo ciekawe...

*

Dwaj książęta



Książę Eljasz de Parma Bourbon, stryjeczny brat Amonsa XIII, w Piszczanach, w towarzystwie „Księcia sztuki“ malarza Muchy. (P. Mucha jest autorem cyklu 20 obrazów z dziejów Słowiańszczyzny, dla których obecnie miasto Praga buduje osobne muzeum).

Budownictwo dwu epok



W Londynie przy Langham Place — stary budynek kościoła W. W. Świętych (na prawo) i nowoczesny gmach nowej stacji radiowej

TROCZĘ USMIECHU...

Ona: — Dziś znalazłem przy padkiem jeden z twoich dawnych listów do mnie. Pisziesz w nim, że wolisz cierpieć męki piekielne u mego boku, niż zdać odemnie żyć wśród rozkoszy raju.

— No widzisz. To życzenie spełniło się co do iotv.

Świeżo przybyły podróżny do tragarza:

— Jaka jest taksa za odnośne nie pakunków?

— Za pierwszy płaci się złoty, za inne po 20 groszy.

— Dobrze. W takim razie proszę wziąć inne. Pierwszy weźme sam.

Klient u krawca — Czy to prawda, że syn mój dotychczas nie zapłacił ubrania, które mu pan w zeszłym roku zrobił?

— Istotnie. Czy może szanowny pan zechce wwrócić ten rachunek?

— To nie. Ale chciałbym, żeby mi pan zrobił garnitur na tych samych warunkach.

— Majer po raz pierwszy odby-

wał podróż morską. Pogoda jest prześliczna, morze wygląda jak tafia szklana. Ale... nigdy nie

można wjeździć. Dlatego pan Majer idzie do radiostacji i pyta operatora:

„Pożeracz ognia“



Podczas wystawy walki z ogniem w Los Angeles produkowano nowy sposób gaszenia pożarów dwutlenkiem węgla. Rezultaty — niespodziewane.

— Panie, nie daj Boże, żeby się panu coś stało. Ale niech mi pan powie jak się właściwie nazywa S. O. S.?

Przygodnicki przyjechał do Atryki. W lesie slyszy nagle okropny ryk. Odwraca się strasznie przestraszony i widzi lwa, który z otwartą paszczą szykuje się do skoku.

— Chwała Bogu — mówi Przygodnicki. Już myślałem, że to auto ciężarowe.

Pan Karol przychodzi do domu w złym humorze, siada do stołu i zaczyna jeść.

— To ma być pieczeń wołowa? — woła gniewnie. — To ma zupełnie taki smak, jak podszew w pomvjach.

— Nie wiem — odpowiada spokojnie pani Karolowa. — Nigdy jeszcze nie jadłam podszewy w pomvjach.

— Pan chce się ożenić z moją córką? Wszak ma pan dopiero 20 lat. Jakimi wynikami w życiu może się pan poszczycić?

— Byłem dwa razy z dobrym wynikiem szepcony.

Tydzień Polskiego Białego Krzyża

Cele i zadania P. B. K.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Białymstoku Tydzień Polskiego Białego Krzyża. Jest to okres, w którym węzły społecznej łączności armii ze społeczeństwem winny zacisnąć się jaknajmocniej.

Poczucie łączności z narodem da armii niezwykłą moc i siłę wytrwania. Naród polski musi znać swą armię i jej potrzeby i pokochać ją całą duszą.

Zrozumieć się i połączyć najłatwiej w pracy. Terenem takiej wspólnej pracy armii i społeczeństwa jest Polski Biały Krzyż.

Cele i zadania Polskiego Białego Krzyża dadzą się streścić następująco:

Ze sportu

Nagrode „Dziennika Białostockiego” za II miejsce w pięcioboju pań o Mistrzostwo Polski zdobyła Wojnarowska (A. Z. S.)

Do walki w pięcioboju pań o Mistrzostwo Polski stanęły po raz pierwszy w ubiegłą niedzielę na starcie obok wielokrotnych mistrzyni i rekordzistek Polski nasze białostoczanki, które wykazały również wysoką klasę sportową zdobywając 4,5 i 6 miejsca.

Reprezentowane były następujące związki sportowe: A. Z. S. Warszawa, Sokół-Grażyna Warszawa, Związek Młodzieży Wiejskiej-Białystok i Związek Strzelecki-Białystok.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce i mistrzostwo Polski zdobyła Hulanicza (Sokół-Grażyna), osiągając 3401,75 punktów.

II miejsce—Wojnarowska (A. Z. S.)—2916,18 pkt.

III miejsce—Lubecka (Sokół-Grażyna) 2909,18 pkt.

IV miejsce—Tokarzewiczówna (Z. M. W.—B-stok) 2663,34 pkt.

V miejsce—Daszutówna—Białystok i VI Kudaszewiczówna.

Nagrode Pana Wojewody M. Zyndram-Kościalkowskiego w postaci pięknego zegarka otrzymała za I miejsce w pięcioboju Hulanicza—Mazurkowa (Grażyna), nagrode „Dziennika Białostockiego” w postaci puharu otrzymała za II miejsce Wojnarowska (A. Z. S.), za trzecie miejsce Lubecka otrzymała nagrode Miejsk. Kom. W. F. i P. W.

Nagrody zwycięzynom wręczył p. Wice-Wojewoda Czesław Zawistowski w zastępstwie Pana Wojewody.

Zawodom przypatrywała się licznie zgromadzona publiczność, wśród której zauważyliśmy Prezesa Izby Skarbowej p. F. Switalskiego, mjr. Richtera Oficera Placu, kpt. Reliszko-przedst. Urzędu W. F. P. W. oraz wiele innych osobistości.

Polski Biały Krzyż pojmuje swoją pracę nie tylko jako walkę z analfabetyzmem litery w szeregach armii narodowej, lecz

prowadzi w myśl swych programów, walkę z analfabetyzmem ducha, niosąc najszerze i najgłębsze uświadomienie narodo-

we, zwalczając też analfabetyzm pracy, dając przy pomocy kursów specjalnych do podniesienia stopnia wykwalifikowania polskiego robotnika rolnego i przemysłowego.

Polski Biały Krzyż ma na celu organizowanie godziwej rozrywki na terenie świetliczopatrzonych w biblioteki, podnieść kulturę etyczną i estetyczną armii, a przez armię — kulturę wsi i osad polskich.

W pracy swej Polski Biały Krzyż znajduje oparcie, czerpie dyrektywy i wskazówki fachowo-metodyczne w świetle i b. przyjaznej pomocy M. S. Wojsk. i Min. Oświaty.

Bezrobotni otrzymają działki ziemi pod uprawę

Wczoraj specjalna Komisja w składzie p.p. starosta grodzkiego J. Mieszkowski, kierownik sekcji gosp. inż. Salmana

i intendenta Magistratu Jaworskiego oglądała grunta miejskie, nadające się pod uprawę roli dla bezrobotnych.

Akt oskarżenia

w sprawie katastrofy kolejowej pod Białymstokiem

Nie minęły jeszcze dwa tygodnie od dnia ukończenia śledztwa w sprawie katastrofy kolejowej pod Białymstokiem, a już wiceprokurator Wójcicki

sporządził akt oskarżenia. Sąd Okręgowy na sesji gospodarczej wyznaczy termin rozprawy głównej.

Zawody Straży Ogniowych powiatu białostockiego

W dniu 25 b. m. odbędzie się w Białymstoku zawody strażackie pow. białostockiego. Powz. Zakł. Ubezpiecz., oceniając pracę strażaków dla dobra obywateli i państwa mimo trudnych wa-

runków gospodarczych wyznaczył dwie nagrody dla tych straż, które wykazą największą sprawność ćwiczebną na zawodach.

Katastrofa samochodowa pod Białymstokiem

W ubiegłym tygodniu w dn. 1 bm. około godz. 3-ej rano na szosie Białystok—Wolkowysk w odległości 23 km. od Białostoku, samochód ciężarowy Nr. 73234, którym kierował szofer Abram Szczeszewski uległ strasznej katastrofie i zjechał z wysokiego nasypu do rowu

budującej się szosy w miejscu obok wiaduktu.

Samochód uległ zupełnemu zdruzgotaniu, na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Jedynie w czasie wypadku odnieśli cięższe uszkodzenia ciała szofer oraz właściciel samochodu Mojżesz Snarski.

Straszna śmierć kresu podróży pod kołami pociągu

23-letni Stanisław Iwaszkiewicz (Starosielce) podczas wyśiadania z pociągu uległ obcię-

ciu rąk i nogi. Odwieziono go do szpitala św. Rocha, gdzie zmarł.

Unieszkodliwienie wyrotowców, otumanionych zwolenników czerwonego raju sowieckiego

Wczoraj 5 b.m. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa Moszyńskiego rozpoznawał sprawę Nestora Łapczuka i 8 innych oskarżonych o działalność wyrotową (art. 102 K. K.) Jeden z nich Nikita Słocki, korzystając z wolności, zbiegł do Rosji Sowieckiej. Wszyscy oskarżeni pochodzą z pow. bielskiego i uprawiają swo-

ją działalność zbrodniczą, rozrzucając odezwy i wywieszając transparenty. Sąd skazał Nestora Łapczuka, na 6 lat cz. więzienia, Józefa Bezszyńskiego i Jakóba Sakowskiego po 5 lat cz. więzienia, Aleksandra Treszczotkę, Daniela Janczuka, Pawła Treszczotkę, Aleksandra Szwarca i Marka Waszczenko po 4 lata więzienia.

Ważne dla obcokrajowców

Starostwo Grodzkie przypomina, iż obcokrajowcy, którzy nie posiadają przedłużonego prawa pobytu w Polsce winni zezwolenia (takie profongować w jaknajkrótszym czasie.

Na budownictwo ogniotrwałe

Powszechny Zakład Ubezpiecz. Wzajemn. udzielił pożyczki na budownictwo ogniotrwałe Wydziałowi Powiatowemu w Ostrowi-Mazowieckiej w wysokości 15.000 zł.

Kradzież w śródmieściu

Z mieszkania Rywki Brenner (Marzałka Piłsudskiego) nie wykryci sprawcy skradli bieliznę na sumę 4000 zł.

Zgłoszenia na kurs siostr pogotowia

Przypominamy, że 25 b. m. upływa termin zgłoszeń na kursy siostr pogotowia Polskiego Czerwonego Krzyża.

Posiedzenie komisji cennikowej

W związku ze spadkiem ceny bydła rogatego i nierogacizny Starostwo Grodzkie zwołuje na 7 b. m. posiedzenie komisji cennikowej.

Okradł swego kolegę

Zatrudniony przy melioracji we wsi Kliwinowo 28-letni Piotr Kubiszak skradł koledze Ludwikowi Galusowi 125 zł. i zbiegł.

NIE ŚMY POMOC BEZROBOTNYM

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm, wiersz 1 szp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wydawca Ignacy Malinowski.

Redakcja i Administracja Legionowa 1.

Zakłady Graficzne, Legionowa 1